VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Spraw Zagranicznych**
(nr 35)
z dnia 19 lipca 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Spraw Zagranicznych (nr 35)

19 lipca 2016 r.

Komisja Spraw Zagranicznych, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Grzegorza Schetyny (PO)**, przewodniczącego Komisji, oraz **Roberta Tyszkiewicza (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, odbyła:

– spotkanie z delegacją Komisji Spraw Zagranicznych Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych pod przewodnictwem pani Fu Ying.

W posiedzeniu udział wziął **Xu Jian** ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Rzeczypospolitej Polskiej wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Piotr Babiński** i **Artur Kucharski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych – z małym opóźnieniem niezależnym od nas. Witam przewodniczącą Komisji Spraw Zagranicznych Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych panią Fu Jing i pana deputowanego Ma Zehua. Serdecznie witam państwa na naszym posiedzeniu.

W dniu wczorajszym mieliśmy już przyjemność rozmawiać o relacjach polsko-chińskich na poziomie prezydenckim, rządowym, ministerialnym, ale także parlamentarnym. Mówiliśmy o konieczności intensyfikacji relacji międzyparlamentarnych, które są pomocne w rozwijaniu bliskich kontaktów. Komisja Spraw Zagranicznych jest predystynowana do podejmowania tego typu aktywności. Dlatego cieszę się, że możemy gościć panią przewodniczącą na posiedzeniu naszej Komisji.

Podkreślałem wczoraj w odniesieniu do relacji polsko-chińskich, że są one traktowane w Polsce jako niezmiernie istotne niezależnie od tego, kto rządzi, a kto jest w opozycji. Wszystkim nam zależy na rozwoju dobrych relacji z Chinami, ich intensyfikacji, a także na stwarzaniu nowych możliwości współpracy – biznesowych, naukowych, wymiany młodzieży. Doceniamy inwestycje chińskie w Polsce, budowę terminali, połączenie kolejowe między Chengdu a Łodzią, a także koncepcję nowego jedwabnego szlaku realizowanego przez Chiny, w ramach którego Polska będzie podmiotem i bramą do Unii Europejskiej dla chińskiej aktywności i przedsiębiorczości.

Chińską aktywność w Polsce koordynuje pan ambasador, którego serdecznie witam na naszym posiedzeniu. Tyle tytułem wstępu. Bardzo proszę panią przewodniczącą o zabranie głosu, a potem przejdziemy do rozmowy.

Przewodnicząca Komisji Spraw Zagranicznych Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych Fu Jing:

Dziękuję panu Grzegorzowi Schetynie. Bardzo się cieszę, że dziś mogliśmy się spotkać z polskimi przyjaciółmi. Wczoraj wieczorem odbyliśmy interesującą rozmowę z panem przewodniczącym Komisji. Dziś możemy przystąpić do pogłębienia tematów.

Bardzo przepraszam za spóźnienie. Spotkania z ministrem spraw zagranicznych oraz marszałkiem Sejmu przedłużyły się.

Podzielamy państwa ocenę stosunków pomiędzy Chinami a Polską. Mamy wspólne obszary zainteresowań – zarówno w regionie Azji i Pacyfiku, jak i w Europie. Wkraczamy w kluczowy etap naszych relacji. Wizyta prezydenta Andrzeja Dudy i rewizyta przewodniczącego Xi Jinping w Polsce podniosły nasze stosunki do wszechstronnego strategicznego partnerstwa.

Wymiana parlamentarna stanowi istotny element naszych stosunków. Kadencja chińskiego parlamentu trwa 5 lat. Obecnie mamy połowę za sobą. W tym czasie przyjęliśmy trzech marszałków z Polski. Jako parlamentarzyści uczestniczymy w budowie lepszych relacji między naszymi państwami w sferze politycznej.

Podczas obecnej wizyty poruszyliśmy kwestię ułatwień wizowych dla obywateli Chin. Proponowaliśmy uproszczenie procedury uzyskania karty pobytu w Polsce dla naszych biznesmenów. Wystąpiliśmy także z inicjatywą podpisania umowy dotyczącej unikania podwójnego ubezpieczenia zdrowotnego. Chciałabym wysłuchać państwa propozycji na rzecz rozwoju wzajemnych stosunków i wzmocnienia kooperacji gospodarczej.

Nasza Komisja Spraw Zagranicznych liczy 20 członków reprezentujących różne środowiska społeczne, w tym 5 generałów, prezesów dużych firm, byłych wysokich urzędników. Ja byłam związana zawodowo z Ministerstwem Spraw Zagranicznych. Zajmowałam się sprawami europejskimi i azjatyckimi.

Obecnie towarzyszy mi jeden z członków naszej Komisji, były prezes największej linii żeglugi morskiej w Chinach. Po fuzji ta firma jest największą firmą świadczącą usługi morskie na świecie. Jako specjalista z dziedziny ekonomii jest znawcą gospodarki Chin. Wszyscy państwo znają naszego ambasadora. Pozostałe osoby, które mi towarzyszą, to pracownicy biura Komisji Spraw Zagranicznych. Oni są naszymi prawdziwymi szefami. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Proszę o pytania do pani przewodniczącej, pana przewodniczącego i pana ambasadora. Pan poseł Tomasz Lenz, bardzo proszę.

Poseł Tomasz Lenz (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni goście. Po udanych wizytach polskich polityków w Chinach oraz chińskich w Warszawie pojawił się szeroko komentowany w Polsce projekt budowy drogi, autostrady, zwanej drugim jedwabnym szlakiem, między Chinami a Europą. W Polsce ten temat zbudził duże zainteresowanie. Chciałbym zapytać, czy to jest projekt realny, rzeczywiście brany pod uwagę, chociażby ze względu na odległość pomiędzy Chinami a Europą. Ciesząc się z wizyty prezesa największej firmy świadczącej usługi handlowe drogą morską, chcieliśmy zapytać o budowę drogi lądowej. Jest to projekt odważny, gdyż wymagałby porozumień zarówno z Kazachstanem, jak i z Federacją Rosyjską, gdyż biegłby przez terytoria tych krajów.

Druga sprawa dotyczy wymiany w ramach szkolnictwa wyższego. Polskie uniwersytety chętnie zapraszają i przyjmują studentów z Chin. Chcielibyśmy również, aby polscy studenci mieli możliwość studiowania na chińskich uczelniach wyższych, żeby poznawać nawzajem swoje kraje, systemy gospodarcze, uczyć się języków. Czy strona chińska przywiązuje wagę do tej sprawy? Myślę o wymianie grup studenckich z Polski i Chin.

Przewodnicząca Komisji Fu Jing:

Jeśli dobrze rozumiem, pierwsze pytanie pana posła dotyczyło nowego jedwabnego szlaku. Z tłumaczenia wynika, że jest to pas lądowy i linia morska, ale w rzeczywistości jest to koncepcja łączenia połączeń. Oddam głos mojemu zastępcy.

Wiceprzewodniczący Komisji Ma Zehua:

Osobiście uważam, że handel między Chinami a Europą jest korzystny ze względu na komplementarność gospodarek. W tym kontekście ważne są połączenia infrastrukturalne. Dlatego nasz przewodniczący Xi Jinping zainicjował koncepcję szlaku pomiędzy Chinami a Europą, by ułatwić połączenie infrastrukturalne. Chodzi o transport lotniczy, kolejowy i morski. Dzięki ułatwieniom transportowym nasz handel będzie wzrastać.

Mogę podać dwa przykłady ilustrujące tę koncepcję. Obecnie duża część produkcji jest realizowana wewnątrz Chin. Drogą kolejową z zachodniej części Chin trzeba to przetransportować na wybrzeże na wschodzie kraju. Stamtąd statkami, kontenerowcami towary muszą być przetransportowane przez Morze Śródziemne, Czarne, Bałtyckie do portu w Europie, np. do portu w Gdańsku. Z portu w Gdańsku towar zostanie prze-

wieziony koleją bądź transportem samochodowym do ostatecznego klienta w Polsce lub za granicą.

Mówimy o połączeniach transportowych. Wymaga to rozbudowy infrastruktury – budowy stacji kolejowych, nabrzeży portowych, bazy samochodowej. Koncepcja jednego pasa, jednego szlaku sprowadza się do uproszczenia korzystania z infrastruktury transportowej dla lepszego przesyłu produktów. Infrastrukturę określamy jako hardware. Software to na przykład uzgodnienie zasad celnych. W przypadku różnych regulacji celnych towar nie mógłby dotrzeć szybko do celu. Istotne są też ułatwienia dla osób prowadzących działalność handlową, o czym wspominała już pani przewodnicząca, a także kwestia wzajemnego zrozumienia się, pokonania barier zwyczajowych, kulturowych. Wspomnę również o finansowaniu tych projektów. Inwestowanie w projekty infrastrukturalne to przedsięwzięcia długofalowe o bardzo długim okresie zwrotu. Muszą być zapewnione struktury finansowe, aby wesprzeć tego rodzaju inwestycje.

Jest to całościowa koncepcja, która przyniesie korzyści nie tylko jednemu państwu, ale wszystkim leżącym na trasie jednego pasa, jednego szlaku.

Przewodnicząca Komisji Fu Jing:

Jeśli chodzi o transport i komunikację wewnątrz Chin, nastąpił intensywny rozwój w tej dziedzinie. Powszechne są usługi zakupów online. Dostawy następują w ciągu 24 godzin na terenie całych Chin. Koszty transportu są dość niskie. Koncepcja jednego pasa, jednego szlaku dotyczy ułatwienia i usprawnienia transportu między Azją, w szczególności Chinami a Europą.

Naszymi partnerami w ramach koncepcji współpracy 16 + 1 są wszystkie kraje z Europy Środkowowschodniej. Każde z państw ma ambicje i chce stać się hubem, centrum logistycznym dla przesyłek. Nasza obecna podróż obejmowała Rumunię, Czechy i Polskę. Jeśli chodzi o kwestię połączeń, ogólny koszt jest jeszcze stosunkowo wysoki. Nie mówię o kwestiach czysto finansowych. Procedury wizowe zabierają dużo czasu. Dotyczy to wiz biznesowych, zezwoleń na pracę. W przypadku kart pobytu procedura jest jeszcze dłuższa. Dochodzi do sytuacji, w których wiza już wygasa, a formalności związane z kartą pobytu jeszcze nie zostały zakończone. Koszty telekomunikacyjne są też wysokie. Przyjechaliśmy do Polski, ale staramy się nie używać telefonów.

Jeśli chodzi o hardware, o infrastrukturę, jest ona na bardzo dobrym poziomie, natomiast musimy popracować nad kwestiami niematerialnymi – usprawnieniem pewnych formalności, obniżeniem kosztów, ułatwieniem komunikacji. Kraj, który najszybciej poradzi sobie z tymi kwestiami, będzie miał największe szanse stać się centrum dystrybucyjnym i logistycznym.

Można powiedzieć, że port w Hamburgu jest w Europie największym centrum logistycznym. Jest bardzo drogi, ale wielu klientów go wybiera ze względu na to, że formalności przebiegają sprawnie. Port w Gdańsku oferuje lepsze warunki, jednak nie ma potencjału przyciągania ze względu na formalności i procedury. Przedstawicielstwo firmy COSCO jest także ulokowane w Hamburgu, nie w Gdańsku, między innymi z tego powodu.

Poseł Tomasz Lenz (PO):

Bardzo dziękuję za tak szerokie omówienie problemu. Po wizytach w Pekinie i w Warszawie zbyt dużą wagę przywiązywano w Polsce do budowy drogi jako takiej, co wydawało się nierealne. Zgadzam się co do tego, że bariery administracyjne i wizowe należy zlikwidować, żeby usprawnić wymianę handlową z Chinami. Spora część polskich przedsiębiorców korzysta z portu w Hamburgu, a nie w Trójmieście, bo jest łatwiej. Dziękuję.

Przewodnicząca Komisji Fu Jing:

Jeśli chodzi o kwestie współpracy akademickiej i wymiany studenckiej, podczas naszych wcześniejszych spotkań ten temat był już poruszany. Powtórzę, że dobrą sugestią dla polskich uczelni jest bardziej aktywne uczestniczenie w organizowanych rokrocznie w Chinach międzynarodowych targach edukacyjnych, podczas których prezentują się wszystkie liczące się uczelnie z całego świata. To jest dobra okazja, żeby zaprezentować się potencjalnym chińskim studentom.

Obecnie liczba chińskich studentów pobierających nauki za granicą przekroczyła 1 mln osób. Targi edukacyjne są jednym z głównych narzędzi docierania do potencjalnych studentów. Ambasador udzielił mi informacji, że w Polsce studiuje 1300 chińskich studentów.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo pani przewodniczącej. Chciałbym przeprosić w imieniu pana przewodniczącego Schetyny za jego chwilową nieobecność. Ponieważ trwa posiedzenie naszego parlamentu, pan przewodniczący musiał nas opuścić w związku z obowiązkami z tego wynikającymi. Postara się jeszcze do nas dołączyć.

Kontynuujemy dyskusję. Pan poseł Tadeusz Woźniak.

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

Panowie przewodniczący, drodzy chińscy przyjaciele, koleżanki i koledzy posłowie. Pan poseł Lenz poruszył wiele ciekawych spraw. Chciałbym wrócić do wątku, o którym była mowa wcześniej. Mieszkam blisko Łodzi i interesuje mnie połączenie kolejowe między Polską a Chinami. Mówię o tym w kontekście naszej wymiany handlowej, która od kilkunastu lat nabiera impetu. Wzrasta eksport i import, niestety bilans jest dla nas niekorzystny. Polska importuje z Chin głównie towary przemysłowe, tekstylne. Mamy sklepy chińskie prowadzone przez Chińczyków. Znaczna część społeczeństwa polskiego zaopatruje się w nich, gdyż ceny są przystępne.

Niestety, polski eksport do Chin nie rozwija się tak dynamicznie. Chciałbym zwrócić uwagę na kwestię eksportu polskiego mięsa. Chiny ze względu na liczebność narodu są światowym potentatem, jeśli chodzi o spożycie mięsa wieprzowego. Wspominam o tym nieprzypadkowo, gdyż w moim mieście znajduje się największa w Polsce ubojnia, w której ubija się dziennie 16 tys. świń. Jest to ogromny przerób. Chciałbym podkreślić, że nie wiążą mnie z tą firmą żadne kontakty biznesowe. Skądinąd wiem, że utrudnienia występujące w handlu żywnością z Chinami powodują, że nasze mięso kupuje Dania, która kilkakrotnie drożej eksportuje je do Chin. Czy nie byłoby korzystniejsze także dla strony chińskiej, żeby kupować mięso bezpośrednio z Polski? Byłoby szybciej, łatwiej i znacznie taniej.

Ponadto w moim mieście mamy bardzo dobrze rozwiniętą strefę ekonomiczną, w której ulokowało się wiele zakładów i firm, także z zachodniej Europy. Jesteśmy ulokowani w samym centrum Polski. Mamy dobrą komunikację z Warszawą, Łodzią, Toruniem, Poznaniem. Mamy blisko do lotnisk, świetne połączenia kolejowe. Zapraszamy do Kutna, które może stać się centrum naszej wymiany towarowej. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Komisji Ma Zehua:

Chciałbym podkreślić, że chińskim władzom bardzo zależy na bilansowaniu wymiany handlowej. Zrównoważona wymiana handlowa jest korzystna dla obu stron, w sferze materialnej, wzajemnego zrozumienia i budowy zaufania. Jest to wymiana zyskowna dla obu stron. Obecnie Polska i Chiny reprezentują gospodarkę wolnorynkową. Moim osobistym zdaniem należałoby bardziej zachęcać biznesmenów, przedsiębiorców do aktywnego szukania klientów, eksplorowania rynku drugiego kraju.

Produkty spożywcze to specyficzna branża. Każdy z krajów zwraca dużą uwagę na bezpieczeństwo żywności i ma swoje wymogi. To w pewnym aspekcie może ograniczać wolność gospodarczą. Dobrym sposobem jest aktywnego poszukiwanie sprawdzonego, pewnego partnera. Przy dobrym połączeniu polski eksporter – chiński importer, przy wzajemnym zrozumieniu możemy wpłynąć na urzędników, by te procedury były łatwiejsze i eksport był realizowany łatwiej. Z moich informacji wynika, że Chiny produkują dużo wieprzowiny, natomiast jest to niewystarczające i znaczne ilości są importowane.

Przewodnicząca Komisji Fu Jing:

Chiński inwestor zakupił ostatnio największego producenta wieprzowiny w USA z Midfield. Wiemy, że działają oni aktywnie również na rynku europejskim.

Obawiam się, że sprzedaż polskiej wieprzowiny poprzez Danię odbywa się z naruszeniem prawa i nosi znamiona przemytu. Z pewnością eksport bezpośrednio z Polski będzie bardziej korzystny dla każdej ze stron.

Ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Rzeczypospolitej Polskiej Xu Jian:

Dwa lata temu eksport polskiej wieprzowiny był na wysokim poziomie. Niestety wystąpiły w Polsce przypadki afrykańskiego pomoru świń, które sporadycznie nadal się pojawiają. Dlatego też strona chińska, dbając o interes zdrowotny obywateli, musiała wstrzymać import polskiej wieprzowiny. Dobra informacja jest taka, że podczas ostatniej wizyty w czerwcu przewodniczącego Xi Jinping urzędy weterynaryjne obu krajów podpisały porozumienie prowadzące do regionalizacji pochodzenia wieprzowiny. Poprzez porozumienie z organami inspekcji weterynaryjnej będzie wstrzymany eksport tylko z pewnej lokalizacji, natomiast pozostałe regiony kraju będą mogły przywrócić eksport do Chin.

Polska posiada wiele atrakcyjnych produktów spożywczych. Obecnie 72 zakłady mleczarskie mają upoważnienie do eksportu produktów mlecznych do Chin. Wartość eksportu z roku na rok wzrasta. Mogę podać przykład jabłek. Podczas wizyty przewodniczącego Xi Jinping zostało uzgodnione po inspekcji odpowiednich organów strony chińskiej w sadach i zakładach przetwórstwa owoców, że również jabłka uzyskają zezwolenie na eksport na dużą skalę.

Przewodnicząca Komisji Fu Jing:

Podczas wizyty, przed kamerami dziennikarzy, przewodniczący Xi Jinping skosztował polskie jabłka, stając się najwybitniejszym ambasadorem i propagatorem polskich owoców.

Pozostaje praca organiczna. Odpowiednie instytucje muszą uzgodnić stosowne dokumenty i procedury, aby eksport mógł być realizowany.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze pytania ze strony państwa posłów? Jeśli nie ma, to pozwolę sobie w nawiązaniu do wczorajszej naszej rozmowy zadać dwa pytania dotyczące współpracy w dziedzinie turystyki i współpracy pomiędzy regionami. W Polsce promocją turystyczną zajmują się samorządy, miasta, regiony. Jak pani przewodnicząca ocenia perspektywy i możliwości intensyfikacji wymiany turystycznej polsko-chińskiej i współpracy regionalnej?

Kolega Woźniak przeprowadził brawurową akcję promocji Kutna. Wszyscy posłowie są zainteresowani promocją regionów. Bardzo bym prosił o odpowiedź.

Przewodnicząca Komisji Fu Jing:

Jeśli chodzi o turystykę w Chinach, obserwujemy dynamiczny wzrost. W zeszłym roku za granicę wyjechało ponad 100 mln Chińczyków. Priorytetowe kierunki to Azja Południowo-Wschodnia ze względu na bliskie położenie, następnie Europa – Francja i Niemcy. Niemcy wybiły się na prowadzenie, jeśli chodzi o liczbę gości. Sprzyja temu łatwość w uzyskaniu wizy. W hotelach w Niemczech chińscy goście mogą odbierać telewizję nadawaną w języku chińskim. W Niemczech i Francji w każdym muzeum informacje są podane w języku chińskim. Świadczy to o tym, jak duże inwestycje poczyniły te kraje, żeby promować swoje atrakcje turystyczne dla chińskiego klienta.

Trzeci kierunek turystyczny to Stany Zjednoczone. Podczas ostatniej wizyty prezydent Obama ogłosił uwolnienie wiz turystycznych dla Chińczyków. Będą to wizy wielokrotne z 10-letnim okresem ważności. Obecnie wymiana ludzka to ok. 5 mln osób rocznie. Można powiedzieć, że co 16 minut startuje samolot łączący Chiny z USA. Istotnym kierunkiem turystycznym jest Korea Południowa. Chińskich turystów przyciąga potencjał zakupowy.

W Polsce jesteśmy dopiero 2 dni, ale dostrzegamy potencjał przyciągania chińskich gości. Niewątpliwą atrakcją jest możliwość dokonania zakupów. Wczoraj byliśmy na zakupach. Ceny w markowych sklepach stanowią 1/3 albo i mniej w stosunku do kwot, które musielibyśmy wydać w Chinach. Ceny za ubrania, które kupowaliśmy, byłyby w Chinach pięciocyfrowe, a w Polsce są czterocyfrowe. Ale Chińczycy o tym nie wiedzą.

Uważam, że zasadnicze są dwa aspekty. Z jednej strony konieczne jest ułatwienie wszystkich procedur i formalności, a z drugiej przekazywanie informacji – reklama. Przewidujemy, że wzrost turystyki zagranicznej będzie postępował dynamicznie, do 400 mln osób rocznie wyjeżdżających za granicę. Na początku polityki reform i otwarcia –

30 lat temu średni PKB na głowę mieszkańca wynosił 227 USD. Obecnie jest to ponad 8000 USD. Chiny wchodzą w nowy etap rozwoju, etap wyjścia poza własne granice. Nie chodzi tylko o turystów, o inwestorów zagranicznych. Kapitał w większej skali wychodzi na zewnątrz, niż jest przyciągany.

Podam przykład Detroit. Sytuacja ekonomiczna miasta była bardzo zła. W gazecie w Szanghaju ukazał się artykuł informujący, że w Detroit mieszkania są tańsze niż buty. To spowodowało olbrzymią falę inwestorów z Chin, którzy zaczęli kupować mieszkania. Amerykanie studiują ten case – jak to Chińczycy uratowali Detroit przed bankructwem.

Ważnym aspektem jest znak chiński oznaczający połączenie, przepustowość. Przedwczoraj byliśmy w Krakowie, wczoraj byliśmy na spacerze po warszawskiej Starówce. To są naprawdę bardzo atrakcyjne miejsca dla Chińczyków i mogą ich przyciągać. Pod bardzo troskliwą i sprawną opieką pana Artura czuliśmy się spokojnie i pewnie. Ambasador Polski w Chinach działa bardzo aktywnie. Jesienią będzie organizowany festiwal muzyki chopinowskiej. To też jest forma promocji.

Jeśli chodzi o aspekty kulturowo-historyczne, możliwości zakupów, życzliwości, poziomu obsługi klienta, wszystkie warunki są spełnione w Polsce. Brakuje przekazania informacji potencjalnym klientom.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Zamykam dyskusję. Przekazuję głos przewodniczącemu Schetynie.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Dziękuję bardzo. Sądzę, że to jest dobre otwarcie, oznaczające zapoczątkowanie intensyfikacji kontaktów parlamentarnych między Chinami a Polską. Cieszę się z wczorajszej rozmowy i z tego, że Polska mogła przedstawić się państwu od jak najlepszej strony. Kraków i Warszawa to piękne miejsca. Liczymy na dalsze spotkania. Wiele jest przed nami. Istnieje szansa na zbudowanie nowych relacji i to nie tylko naszej Komisji, ale innych komisji parlamentarnych. Ważne są kwestie gospodarcze, wspólnych połączeń, inwestycji. Deklarujemy zaangażowanie i pełne otwarcie ze strony Komisji i całego polskiego parlamentu.

Przewodnicząca Komisji Fu Jing:

Jest nam niezmiernie miło uczestniczyć w dzisiejszym spotkaniu. Wczorajsze rozmowy i dzisiejsze pogłębienie tematyki stanowiły dobrą okazję do wymiany poglądów obu stron. Naszym obowiązkiem jako parlamentarzystów jest zwracanie dużej uwagi na rozwój stosunków między krajami i zapewnianie im bezpieczeństwa systemowego oraz prawnego. Obecnie współpraca między Polską a Chinami rozwija się dynamicznie. Głowy państw były świadkami podpisania wielu ważnych umów. Otwarta jest kwestia, czy i jak te umowy będą realizowane. Jest to przedmiot zainteresowania nas wszystkich.

Podczas naszej krótkiej wizyty w Polsce przedstawiliśmy uwag i spostrzeżeń. wysłuchaliśmy opinii strony polskiej. Myślę, że każda ze stron będzie miała w efekcie tej wizyty dużo pracy z tym związanej.

Liczę na ożywione kontakty między naszymi parlamentami. W pełnym wymiarze można korzystać z pomocy pana ambasadora Chin w Polsce oraz ambasadora Polski w Chinach. Liczę na to, że na poziomie stosunków wszechstronnego partnerstwa strategicznego oba nasze parlamenty będą miały duży wkład w pogłębienie współpracy. Korzystając z okazji, na ręce pana przewodniczącego Schetyny składam oficjalne zaproszenie do złożenia wizyty grupy parlamentarnej w Chinach w przyszłym roku.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Z pewnością przyjmiemy zaproszenie. Dziękujemy bardzo. Zamykam posiedzenie Komisji.